


ANDRZEJ A. ZIĘBA

 <https://orcid.org/0000-0003-4922-6249>

UNIwersytet Jagielloński w Krakowie

## NOWE ZNALEZISKO Z JASS JAKO ŹRÓDŁO DO ANALIZY OBRAZU *CHRZEST ARMENII* PĘDZLA TEODORA AXENTOWICZA

Podczas ekspedycji rozpoznawczej po miejscach związanych z przeszłością Ormian w dawnych krainach Europy Środkowej (Siedmiogród, Mołdawia, Bukowina Południowa, Rumelia Wschodnia), odbytej na przełomie lipca i sierpnia 2019 roku<sup>1</sup>, trafiliśmy do Jass (rum.: Iași), niegdyś, to jest od połowy XVI do XIX wieku, stolicy gospodarstwa mołdawskiego, potem krótko stolicy Rumunii (1916-1918).

Ten ważny ośrodek ekonomiczny, polityczny i kulturalny od swych początków przyciągał Ormian<sup>2</sup>. Pojawili się już tam co najmniej u schyłku XIV wieku, czyli w czasach, z których pochodzą pierwsze wzmianki pisane o tym mieście. Było ono dla handlu wschodniego, którego szlak wiódł z Krakowa przez Lwów do Konstantynopola, ważnym punktem tranzytowym, a Ormianie w procedurze wymiany dóbr między Polską a Imperium Osmańskim walnie uczestniczyli. Z tego też okresu ma pochodzić pierwsza fundacja sakralna Ormian w Jassach, czyli kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny (1395), potem oczywiście kilkakrotnie odnawiany i przebudowywany. Z początków wieku XVII pochodzi wzmianka o Jassach w diariuszu podróжным Symeona Polaka (Lehacego), Ormianina z Zamościa, który widział tam 200 domów ormiańskich i wspomniał

---

<sup>1</sup> *To friends: people and places visited by Monika Agopsowicz, Danek Deńca, prof. Krzysztof Stopka, prof. Andrzej Zięba, 31.07.-10.08.2019, photographs by Danek Deńca, [Sulejówkę 2019], s. [26-28].*

<sup>2</sup> S. Selian, *Schiță istorică a comunității armene din România*, București 1999, s. 58-59; S. Tavitian, *Armeni de seamă din România*, 1, Constanța 2006, s. 32-34.

kościół. Dziś świątynia ta jest dobrze utrzymana, aczkolwiek nie posiada stałego duszpasterza, a wspólnota wiernych jest niewielka. Przynależy do diecezji rumuńskiej Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego, którego pochodzący z Iraku ordynariusz rezyduje w Bukareszcie. Wzdłuż otaczającego świątynię muru ułożone zostały pieczołowicie kamienne tablice nagrobne z dawnego cmentarza, datowane głównie na wieki XVIII i XIX. Wnętrze kościoła ozdobione jest ciekawą kamieniarką z elementami, które mogą pochodzić ze schyłku XVI lub z XVII wieku, oraz malowidłami olejnymi z okresu późniejszego, jak się wydaje z bieżącej obserwacji – przede wszystkim z XIX wieku.

Wśród malowideł tych zwrócił naszą uwagę obraz olejny na płótnie umieszczony po lewej stronie nawy (patrząc od wejścia), na wysokości wzroku ludzkiego, o wymiarach (w przybliżeniu) 1,20 x 0,80 m. Jest on pokryty zabrudzeniami, pozbawiony ram, wymaga oczyszczenia i konserwacji. Przedstawia scenę chrztu Tyrydatesa III, króla Armenii, dokonanego przez św. Grzegorza Oświeciciela w – jak chce tradycja – 301 roku. Centralny fragment malowidła nie różni się co do konceptu i ujęcia od obrazu *Chrzest Armenii*, który wisi obecnie w bocznej nawie kościoła katolickiego pw. św. św. Piotra i Pawła w Gdańsku przy ul. Żabi Kruk i jest dziełem Teodora Axentowicza. Jednak w stosunku do obrazu gdańskiego malowidło z Jass jest kompozycją bardziej rozbudowaną, choć znacznie mniejszych rozmiarów. Ponad to, co widzimy na obrazie gdańskim, ukazuje jeszcze otoczenie dwóch głównych bohaterów tego historycznego dla Armenii aktu, tj. pięć postaci stojących po bokach, wiele elementów scenografii (dżban, girlandy kwiatowe, fragmenty architektury) oraz górującą nad wszystkim gołębicę w świetlistym obłoku, symbol Ducha Świętego. Choć wykonanie obrazu z Jass odbiega od doskonałości pędzla Axentowicza, o jego związku z dziełem mistrza świadczy nie tylko identyczność centralnej sceny, ale też napis na odwrocie: „Św. Grzegorz Illuminator / Teodor Axentowicz malował do kaplicy ormiańskiej / 1901”. Inskrypcja ta sporządzona jest w języku polskim, w przeciwieństwie do obrazu gdańskiego sygnowanego nazwiskiem „Axentowicz” oddanym literami ormiańskimi.

Opiekun świątyni w Jassach, dr Zare Nazaryan, lider tamtejszej społeczności ormiańskiej, nie był w stanie objaśnić pochodzenia obrazu, nie był też świadomy jego związków z *Chrztem Armenii* Axentowicza. Choć nadzorował restaurację kościoła i jego otoczenia, sam dopiero jako student przybył do Rumunii z Aleppo w Syrii i nie był świadkiem umieszczenia obrazu w kościele<sup>3</sup>. Nie dysponujemy też monografią parafii ormiańskoapostolskiej w Jassach. Pozostaje więc zagadką, kto wykonał malowidło oraz w jaki sposób i kiedy trafiło ono do kościoła wprawdzie ormiańskiego, ale nie katolickiego.

---

<sup>3</sup> Rozmowa z drem Zare Nazaryanem, lekarzem w Spitalul Clinic de Urgențe w Jassach, 8 sierpnia 2019 rok.

Jeżeli malowidło z Jass jest kopią obrazu Axentowicza, sporządzoną wedle napisu na odwrocie w 1901 roku, to należałoby zakładać, że tak wyglądał wtedy, czyli tuż po wykonaniu, oryginał przeznaczony do „kaplicy ormiańskiej”. Wartość kopii z Jass polega więc przede wszystkim na tym, że ukazuje ona pierwotny zamysł kompozycyjny artysty, podczas gdy obraz gdański jest już jego redukcją. Widać na nim jedynie fragmenty bocznych elementów. Znalazły się one niejako poza kadrem, może uznane przez samego artystę, przy sporządzaniu kolejnej wersji tego samego tematu, za nieistotne artystycznie, zbędne bądź zostały obcięte przez nabywcę jako po prostu niemieszczące się w pożądanym wymiarach. Trzeba przyznać, że obraz przez tę redukcję zyskał na czytelności, wyrazistości i artyzmie. Gdyby słuszną była hipoteza o decyzji artysty w tym względzie, malowidło z Jass pozwoliłoby nam prześledzić proces doskonalenia przez niego obrazu już po jego powstaniu i publicznej prezentacji w „kaplicy ormiańskiej”.

Nie posiadamy wyczerpującej analizy obrazu gdańskiego, a nawet szczegółowego opisu jego historii<sup>4</sup>. Przeznaczony był nie tyle do kaplicy, ile do ołtarza ormiańskiego w kościele rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Jana Nepomucena w Suczawie, którego dzieje też nie zostały jak na razie spisane. Nie jest do końca pewne, do którego z ołtarzy tego kościoła malował Axentowicz swą wersję chrztu Armenii – głównego czy bocznego?

Oba (przynajmniej dziś) usytuowane są w prezbiterium, przy czym ołtarz ormiański stoi przy jego prawej ścianie, na styku z nawą. Napis w języku ormiańskim na prawym boku ołtarza, bardzo dobrze widoczny z nawy, świadczy, że był dedykowany św. Grzegorzowi Oświecicielowi: „ՍՈՒՐԲ ԳՐԻԳՈՐ ԱՂՈԹԵԱ ՎԱՍՆ ՄԵՐ” (Święty Grzegorzu, módl się na nami). Sądząc z wielkości otworu, w którym umieszczony jest obecny obraz (niezwiązany z ormiańskim świętym) w tym ołtarzu, malowidło z Jass mogło się tam zmieścić (choć kształt ma inny), ale obraz gdański – raczej nie, gdyż ma większe wymiary: 2,10 x 1,23 m. Tymczasem z korespondencji ks. Karola Bogdanowicza, opiekuna ormiańskich katolików w Suczawie, z Axentowiczem możemy wnioskować, że malarz dysponował przesłanymi mu wymiarami miejsca, w którym miało zostać umieszczone jego dzieło. W oczekiwaniu na realizację obietnicy Axentowicza prowizorycznie umieszczono w gotowym już ołtarzu dawny obraz, a ponieważ był za mały, pozostałą przestrzeń wypełniono aksamitną tkaniną.

Ksiądz Bogdanowicz wspomina we wzmiankowanej korespondencji (1897) o poszukiwaniu odpowiedniego marmuru na ołtarz, jednak istniejący dziś ormiański ołtarz w kościele suczawskim nie jest marmurowy, lecz drewniany. Rodzi się

---

<sup>4</sup> Wzmianki o obrazie Axentowicza zob. w: S. Krzysztofowicz-Kozakowska, A. Kieniewicz, *Teodor Axentowicz (1859-1938)*, katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie, Kraków 1998; *Teodor Axentowicz. Ormianin polski. 19.06-21.09.2014*, katalog wystawy w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, red. A. Oleśkiewicz, Sopot [2014], s. 18, 20, 46-47.

domysł, czy nie chodziło może o ołtarz główny, którego katolicy ormiańscy mogli być współfundatorami wraz z łacinnikami (w większości też Polakami). Dziś ołtarz ten posiada dwa święte wizerunki, umieszczone jeden nad drugim. Są one w przybliżeniu takich rozmiarów, że obraz gdański mógł się znajdować na miejscu któregoś z nich lub przynajmniej mógł być do tego miejsca przeznaczony.

Lecz czy faktycznie obraz Axentowicza dotarł do Suczawy? Starający się o niego przez kilka lat (ostatni znany list ponagający artystę w tej sprawie pochodzi z listopada 1900 roku<sup>5</sup>) ks. Bogdanowicz już w 1903 roku został przeniesiony do Lwowa, gdzie był kanonikiem gremialnym w kapitule ormiańskiej i asesorem w konsystorzu metropolitalnym. Następnie objął parafię w Horodence i tam zmarł w 1927 roku. Tymczasem według wersji powtarzanej w Gdańsku obraz Axentowicza znalazł się i pozostawał do końca drugiej wojny światowej w kościele ormiańskokatolickim w Tyśmienicy. Miał tam służyć jako zastawa starszego i słynącego jako cudowny wizerunku ołtarzowego przedstawiającego św. Kajetana. Wyposażenie tego kościoła zostało przewiezione po wojnie w nowe granice Polski i trafiło w 1958 roku do kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła w Gdańsku, gdzie duszpasterzował ks. Kazimierz Filipiak, były proboszcz ormiańskokatolicki Stanisławowa. Wzmianki w literaturze przedmiotu dotyczące przyjęcia przez ks. Filipiaka ruchomości z Tyśmienicy mówią tylko o obrazie św. Kajetana<sup>6</sup>. Mimo to tej wersji historii obrazu Axentowiczowskiego wykluczyć się zdecydowanie nie da, choćby dlatego, że Axentowicz mógł wykonać kilka wariantów *Chrztu Armenii*, jak to zwykł czynić w przypadku innych swych dzieł.

Warto tu jeszcze dodać, że *Chrzest Armenii* Teodora Axentowicza nie był pierwszym ujęciem tego popularnego w sztuce ormiańskiej tematu przez malarza z Polski przeznaczonym dla Ormian w Suczawie. Istniał jeszcze starszy obraz treści identycznej. Stworzył go Feliks Kasper Orlikowski latem 1839 roku, tuż przed swą przedwczesną śmiercią. Był to młody malarz lwowski, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu i Akademii św. Łukasza w Rzymie<sup>7</sup>. O wykonaniu dzieła donosiła „Gazeta Lwowska” w połowie sierpnia tegoż roku:

I tak Feliks Orlikowski wygotował temi czasy do kościoła ormiańskiego w Suczawie chwalony przez znawców obraz przedstawiający S[więt]t[ego]. Grzegorza, patriarchę i męczennika, gdy tenże swemu prześladowcy w obec rycerzy i innych osób chrztu udziela. Obraz ten mierzy 6 stóp wied[zeńskich] = ok. 1,90 m] wysokości i 4 [= ok. 1,26 m] szerokości, i został już odesłany w miejsce swego przeznaczenia<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Informacje Adama Kieniewicza z Krakowa na podstawie korespondencji ks. Karola Bogdanowicza z Teodorem Axentowiczem z lat 1897-1900.

<sup>6</sup> J. Chrząszczewski, *Kościoły Ormian polskich*, Warszawa 2001, s. 136.

<sup>7</sup> M. Domański, *Feliks Kasper Orlikowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, 24, Wrocław-Warszawa-Kraków 1979, s. 206.

<sup>8</sup> *Nowiny lwowskie*, „Gazeta Lwowska”, 1839, 96, s. 585. Informacja ta została przedrukowana w wiedeńskim czasopiśmie „Der Adler” z 12 września 1839 roku („Der Adler”, 1839,

Określenie „kościół ormiański” nie pozwala określić dokładnie, do której z kilku świątyń suczawskich, obsługiwanych przez duchownych ormiańskich, obraz Orlikowskiego był „odesłany”. W wieku XIX istniały w Suczawie dwa klasztory i dwa kościoły ormiańskoapostolskie, a akurat tuż po powstaniu wspomnianego obrazu, w grudniu 1839 roku, do Suczawy na polecenie arcybiskupa ormiańskokatolickiego Samuela Cyryla Stefanowicza pojechał ze Lwowa ks. Florian Wartanowicz-Mitulski i podjął odprawianie nabożeństw ormiańskokatolickich w kościele łacińskim<sup>9</sup>. Potrzebował w tym celu obrazu sakralnego o treści ormiańskiej, więc i on mógł być zamawiającym. Jednak z uwagi na spore rozmiary (o ile te podane w gazecie były rzeczywiste) obraz Orlikowskiego raczej nie trafił do starego ołtarza ormiańskiego w kościele łacińskim.

W świątyniach ormiańskoapostolskich Suczawy można dziś znaleźć kilka wizerunków chrztu króla Tyrydatesa III. Musiał to być motyw w tamtym miejscu ulubiony. Nagromadzenie tych obrazów stwierdzamy w klasztorze Hadżigadar (zwanym z uwagi na fonetykę rumuńską Hadżigadarem). Żaden z nich nie był do tej pory obiektem fachowej ekspertyzy porównawczej. Co więcej, podobno z nich najciekawszy został po drugiej wojnie światowej wywieziony do katedry w Eczmiadzinie przez katolikosą Wazgena I, który do swego obioru na zwierzchnika Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego w 1955 roku był biskupem diecezji bukaresztańskiej. Tak obraz ten opisuje obecny jego następca w Rumunii, biskup Datew Hagopian:

„Jedną z najlepszych prac z tym motywem [tj. chrztem króla Tyrydatesa III] przypisuje się nieznanemu artyście rumuńskiemu z XVII-XVIII wieku. Była ona częścią ikonostasu w ołtarzu św. Grzegorza Oświeciciela w Hadżigadarze i posiada luksusową ramę. Ikona jest rozświetlona, z przewagą złocistej żółci i błękitu, symbolizujących odpowiednio promienie rozsiewane przez Ducha Świętego i chrzest w [rzece] Aracani [tj. w Muracie]. Praca ta jest idealnym połączeniem ormiańskich średniowiecznych tradycji ikonograficznych i stylistycznego konformizmu sztuki europejskiej nowej ery”<sup>10</sup>.

Czy faktycznie opisywany obraz jest dziełem rumuńskim i pochodzi z czasów tu wspomnianych, mógłby stwierdzić tylko historyk sztuki po jego autopsji. Tak czy inaczej, Axentowicz jako młody chłopiec mieszkał w Suczawie i mógł obrazy te (w tym dzieło Orlikowskiego) wielokrotnie oglądać. Podobnie jak ten ze sta-

---

218, s. 737). Przeliczenie stóp wiedeńskich na miarę metryczną według: J. Colberg, *Porównanie terażniejszych i dawniejszych miar i wag w Królestwie Polskiem używanych z dodaniem ważniejszych Europejskich i innych, z potrzebniejszemi tablicami zamiany iednych na drugie*, Warszawa 1819, s. 10.

<sup>9</sup> S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869, s. 172; A. Galos, *Mitulski Florian*, w: *Polski słownik biograficzny*, 21, Wrocław 1976, s. 388-389. O świątyniach ormiańskoapostolskich w Suczawie zob.: D. Dan, *Armenii orientali din Bucovina*, Cernăuți 1891.

<sup>10</sup> D. Hagopian, *500. 1512-2012. Znađhuvuvp. Hagigadar*, [Suceava 2012], s. 74.

rego ołtarza ormiańskiego w kościele łacińskim. O nim wspomina w korespondencji z malarzem ks. Bogdanowicz, oferując nawet, że go prześle, aby podczas tworzenia nowej kompozycji mógł Axentowicz nawiązać do niego. Pisze jednak, że król i królowa Armenii klęczą na tym starym wizerunku przed chrzczącym ich biskupem<sup>11</sup>, zaś na obrazach z Jass i Gdańska widzimy samego tylko monarchę, i to w pozycji stojącej. Najwyraźniej wzory z Suczawy nie ograniczyły malarza podczas tworzenia wizji epokowego wydarzenia z historii Armenii. Wykreował dzieło treściowo ormiańskie i oddające temat popularny w sakralnych tradycjach miejsca, do którego było przeznaczone, ale zrobił to na swój sposób, autorsko pod względem artystycznym.

## Bibliografia

### Opracowania

- Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869
- Chrzszczewski J., *Kościół Ormian polskich*, Warszawa 2001
- Colberg J., *Porównanie teraźniejszych i dawniejszych miar i wag w Królestwie Polskiem używanych z dodaniem ważniejszych Europejskich i innych, z potrzebniejszymi tablicami zamiany iednych na drugie*, Warszawa 1819
- Dan D., *Armenii orientali din Bucovina*, Cernăuți 1891
- Domański M., *Feliks Kasper Orlikowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 206–207
- Galos A., *Mitulski Florian*, w: *Polski słownik biograficzny*, 21, Wrocław 1976, s. 388–389
- Hagopian D., *500. 1512-2012. Հաճկաւնաւ. Hagigadar*, [Suceava 2012]
- Krzysztofowicz-Kozakowska S., Kieniewicz A., *Teodor Axentowicz (1859-1938)*, katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Krakowie, listopad 1998–styczeń 1999, Muzeum Śląskie w Katowicach, luty 1999–kwiecień 1999, Kraków 1998
- Selian S., *Schiță istorică a comunității armene din România*, București 1999
- Tavitian S., *Armeni de seamă din România*, 1, Constanța 2006
- Teodor Axentowicz. Ormianin polski. 19.06-21.09.2014*, katalog wystawy w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie, red. A. Oleśkiewicz, Sopot [2014]
- To friends: people and places visited by Monika Agopsowicz, Danek Deńca, prof. Krzysztof Stopka, prof. Andrzej Zięba, 31.07.-10.08.2019*, photographs by Danek Deńca, [Sulejówek 2019]

### Prasa

- „Der Adler”, 1839, nr 218
- „Gazeta Lwowska”, 1839, nr 96

---

<sup>11</sup> Informacje Adama Kieniewicza z Krakowa na podstawie korespondencji ks. Karola Bogdanowicza z Teodorem Axentowiczem z lat 1897–1900.



### Przekazy mówione

Informacje dr Zare Nazaryana, lekarza w Spitalul Clinic de Urgențe w Jassach, 8 sierpnia 2019

Informacje Adama Kieniewicz z Krakowa, wnuka Teodora Axentowicza, październik 2019

### **Անդժէյ Զիեմբա, Յասիից նոր գտածո՝ որպէս Տեոդոր Ակսենտովիչի «Հայաստանի մկրտութիւնը» նկարի վերլուծելու աղբյուր**

Հեղինակը համեմատում է Յասիիում Հայ Առաքելական եկեղեցում վերջերս հայտնաբերված Հայ թագավոր Տրդատ Գ մկրտության յուղանկարը, որը վերագրվում է (մակագրությունը կտավի հակառակ կողմում) Թեոդոր Աքսենտովիչին (Teodor Axentowicz), նույն նկարչի գործի հետ, որը ներկայումս գտնվում է Գդանսկի Սբ. Պողոս Պետրոս եկեղեցում: Նա ասում է, որ Յասիից նկարը, հավանաբար, Աքսենտովիչի բնօրինակ 1900 թ. գործի պատճեն է եւ լիովին բացահայտում է նրա բնօրինակ կազմը, որը նախատեսված է Սուչավայի Լատինական եկեղեցում գտնվող հայ կաթոլիկ խորանի համար, մինչդեռ Գդանսկից նկարը պարունակում է միայն իր կենտրոնական տեսարանը: Այս կրճատման հանգամանքներն ու պատճառները մնում են չորոշված: Հնարավոր է, որ դա գնորդի կողմից է արվել նկարը խորանի վրա տեղադրելու համար, որի վրա այն ցուցադրվել է, կամ հեղինակը հենց ինքը՝ զեղարվեստական արժեքները բարձրացնելու համար է արել, դրա նոր տարբերակը կազմելիս: Հռոշվածում բարձրացվում է նաև մեկ այլ պատկեր հայտնաբերելու հարցը, որը ցույց է տալիս հայ թագավորի մկրտության տեսարանը, որն նկարել է Լեհաստանի մեկ այլ նկարիչ՝ Ֆելիքս Կասպեր Օրլիկովսկին (Feliks Kasper Orlikowski), Լվովում 1839 թ., որը նախատեսված է Սուչավայի չճշտված հայկական եկեղեցու համար: Հավանաբար, այս քաղաքի արվարձաններում Հազիգադարի վանքն է:

**Հիմնաբաներ.** Տեոդոր Ակսենտովիչ, Ֆելիքս Կասպեր Օրլիկովսկի, Սուչավա, Յասի, ռումինահայեր

### **Andrzej A. Zięba, *New Discovery in Iași as a Source for Analysis of the Picture Baptism of Armenia by Teodor Axentowicz***

The author compares the oil painting showing the baptism of Thyristates III, King of Armenia, recently found in the Armenian-Apostolic church in Iași and attributed (due to the inscription on the back of the canvas) to Teodor Axentowicz, to the work of the same painter on the same subject that is currently displayed in the Roman Catholic church of St. Peter and St. Paul in Gdańsk. He claims that the painting from Iași is probably a copy of Axentowicz's original work from around 1901 and it fully shows his original composition that was intended for the Armenian Catholic altar in the Roman Catholic church in Suceava. By contrast, the painting from Gdańsk

only depicts the central part of the original. The reasons for this reduction remain unknown. Perhaps this was done by the buyer to adapt the image to the altar on which it was exhibited, or by the author himself to enhance the artistic value of the new version. The article also talks about the identification of another painting that captured the baptism of the Armenian king. The work was created in Lwów in 1839 by another Polish painter, Feliks Kasper Orlikowski, and it was intended for an unspecified Armenian church in Suceava. It may be that it was meant for the Armenian monastery Hagigadar located in the suburbs of the city.

**Keywords:** Teodor Axentowicz, Feliks Kasper Orlikowski, Suceava, Iași, Romanian Armenians





*Św. Grzegorz Oświeciciel chrzci króla Tyrydatesa, autor nieustalony, 1901, olej, płótno, kościół ormiańskoapostolski pw. Świętej Bogurodzicy w Jassach; fot. Władysław Deńca, 2019*



Napis na odwrocie obrazu z Jass: „Św. Grzegorz Illuminator / Teodor Axentowicz malował do kaplicy ormiańskiej / 1901”; fot. Władysław Deńca, 2019



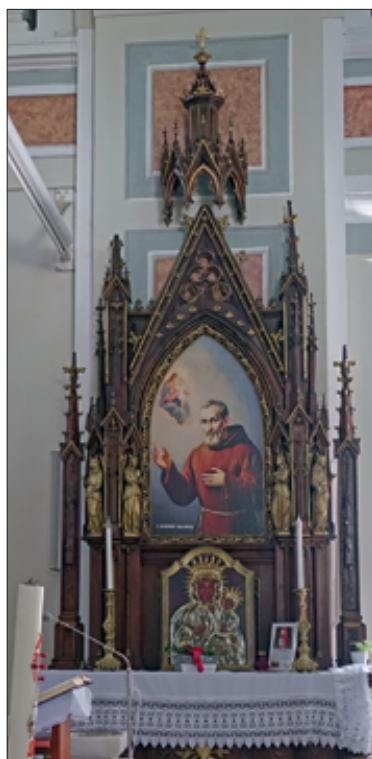
*Chrzest Armenii*, Teodor Axentowicz, 1900, olej, płótno, kościół rzymskokatolicki pw. św. św. Piotra i Pawła w Gdańsku; fot. Wirtualne Archiwum Polskich Ormian



*Św. Grzegorz Oświeciciel chrzci króla Tyrydatesa III*, autor i czas powstania nieustalone, klasztor ormiańskoapostolski Hagigadar w Suczawie; fot. Władysław Deńca, 2019



Prezbiterium kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Jana Nepomucena w Suczawie, po prawej – ołtarz ormiański; fot. Władysław Deńca, 2019



Ołtarz ormiański w kościele suczawskim, widok współczesny; fot. Władysław Deńca, 2019





Napis na bocznej stronie ormiańskiego ołtarza w kościele suczawskim: „ՍՈՒՐԲ ԳՐԻԳՈՐ ԱՂՈԹԵԱ ՎԱՍՆ ՄԵՐ” (Święty Grzegorz, módl się na nami); fot. Władysław Deńca, 2019